

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Sędziowie: SSO Małgorzata Susmaga

SSO Agata Adamczewska

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2017 r.

sprawy z oskarżenia prywatnego E. T.

przeciwko

A. W. oskarżonej o popełnienie występku z art. 212 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 26 października 2016 roku, sygn. akt VIII K 713/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,
3. kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym obciąża oskarżoną w ramach obowiązku zwrotu oskarżycielce prywatnej zryczałtowanej równowartości wydatków postępowania oraz wymierza jej opłatę w kwocie 60 złotych za drugą instancję.

Agata Adamczewska Dariusz Kawula Małgorzata Susmaga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 października 2016 roku wydanym w sprawie VIII K 713/15 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał, że oskarżona A. W. dopuściła się czynu zabronionego z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przyjmując, że wina oskarżonej, jak i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 2 lat tytułem próby (k. 165-166).

Przedmiotowy wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości obrońca podsądnej. Apelujący orzeczeniu wyrokowi Sądu I naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń dotyczących stanu faktycznego w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz dowolną oceną dowodów, a nadto naruszenie prawa materialnego w postaci art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 213 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, że oskarżona A. W. dopuściła się zarzuconego jej czynu, podczas gdy podniesiony przez nią zarzut był prawdziwy i służył obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie podsądnej od zarzuczonego jej przestępstwa oraz o zasądzenie od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonej kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje (k. 191-194).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonej nie zasługiwała na uwzględnienie. Żaden z podniesionych przez odwołującego zarzutów nie mógł doprowadzić do uniewinnienia oskarżonej.

Na wstępie należy stwierdzić, iż w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji rozpoznając niniejszą sprawę w sposób prawidłowy rozważył wszelkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy głównej, przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej (art. 4 k.p.k.), dokonując następnie na ich podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, nie była stronnicza, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przez art. 7 k.p.k. To, że ocena materiału dowodowego nie jest zgodna z subiektywnie pojmowanym interesem podsądnej, nie oznacza wcale, że jest obciążona błędem. Apelujący nie wykazał jakim to zasadom logiki, czy też doświadczenia życiowego miał uchybić Sąd Rejonowy przeprowadzając ocenę materiału dowodowego. W istocie zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym.

W kwestii naruszenia art. 410 k.p.k. zaznaczyć winno się, iż następuje ono poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Sąd powinien opierać swoje ustalenia faktyczne jedynie na dowodach przeprowadzonych na rozprawie głównej, a więc tych, do których strony mają dostęp w toku rozprawy, wskutek czego mogą realizować swoje uprawnienia np. poprzez zadawanie pytań lub składanie oświadczeń. Nie stanowi natomiast naruszenia cytowanego przepisu dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2002 r., sygn. V KKN 34/01).

W ocenie Sądu Odwoławczego, nie ma racji skarżący, podnosząc zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. Istotą przestępstwa zniesławienia jest pomówienie innej osoby, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Bez większego znaczenia dla samej istoty przestępstwa pozostaje przy tym forma, w jakiej pomówienie to jest dokonywane, a więc czy ma ono miejsce w ustnej wypowiedzi, czy też, jak odbyło się to w niniejszej sprawie, poprzez użycie obraźliwych stwierdzeń zamieszczonych na portalu społecznościowym. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że sformułowania dotyczące oskarżycielki prywatnej E. T. i członków jej rodziny, miały charakter pejoratywny i mogły narazić pokrzywdzoną na poniżenie jej w opinii publicznej. Sąd Rejonowy prawidłowo zinterpretował wskazane w zarzucie zwroty i uznał, że sugerowały one, że mieszkańcy domu położonego przy ul. (...) w S., tj. G. T. i M. T. oraz ich córki E. T. i A. T. w niewłaściwy sposób zajmują się hodowanym psem, a nadto nie podejmują jego leczenia i tym samym zwiększają jego cierpienia, a także trzymają go w nieodpowiednich warunkach.

Wskazać w tym miejscu należy, że osobą pokrzywdzoną działaniem oskarżonej jest z całą pewnością oskarżycielka prywatna i to również w zakresie, w jakim wpisy oskarżonej dotyczą członków jej rodziny. Godzą one bowiem w bezpośrednie dobra E. T., jakimi jest godność i cześć jej najbliższych.

W realiach niniejszej sprawy wpisy oskarżonej okazały się nadużyciem, a przy tym sugerowały one, iż działanie oskarżycielki prywatnej może stanowić formę znęcania się nad zwierzęciem. Zatem stwierdzenia te określają działania E. T. oraz członków jej rodziny jako przestępcze. Trudno w takich warunkach mówić o naruszeniu art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wydruków z portalu społecznościowego F..

Wbrew sugestiom obrońcy, wpisy zamieszczone przez oskarżoną pozwalały na zidentyfikowanie osób, których dotyczyły. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, iż ulica (...) w S. jest ulicą krótką, zamieszkałą przez niewielką liczbę osób, a nadto lektura przedmiotowych wpisów pozwoliła świadkowi B. W. na bezproblemowe zidentyfikowanie oskarżycielki prywatnej. Posty oskarżonej były nadto wzbogacone o zdjęcia zwierzęcia, którego widok dla osób niezaznajomionych z realiami sprawy mógł być odebrany rzeczywiście jako drastyczny. Stan galek ocznych psa nie miał jednakże związku z sugerowaną przez podsądną niewłaściwą opieką jego właścicieli, lecz miał związek z wadą genetyczną. A. W., jako osoba wykonująca zawód lekarza weterynarii musiała zdawać sobie sprawę, że zamieszczając informacje na profilu prowadzonego przez siebie gabinetu weterynaryjnego, uwiarygadnia ich treść wykorzystując autorytet wykonywanego zawodu, co słusznie podkreślił Sąd meriti. Naruszenie zaś dobrego imienia E. T. poprzez pomówienie mogło spowodować wiele trudności życiowych, z tego też względu nie można uznać, że szkodliwość społeczna czynu była znikoma.

Swoim zachowaniem oskarżona wypełniła znamiona czynu z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Bezsprzecznie ogólnie dostępny profil na portalu społecznościowym należy uznać za formę „środka masowego komunikowania”. Dla bytu przestępstwa zniesławienia nie jest wymagany skutek w postaci rzeczywistego poniżenia.

Nie sposób przyjąć, iż oskarżona działała w warunkach kontratypu określonego w art. 213 § 2 k.k., zgodnie z którym nie ma przestępstwa z art. 212 § 1 k.k., jeżeli zarzut uczyniony niepublicznie jest prawdziwy. W sprawie mamy jedynie do czynienia z subiektywnym przekonaniem oskarżonej A. W. o prawdziwości zarzutu. Natomiast bezprawność pomówienia uchyla tylko obiektywna prawdziwość stawianych zarzutów. Zdaniem Sądu Odwoławczego oskarżona nie wykazała, że stwierdzenia, których treść przywołano w zarzucie oskarżenia odpowiadają rzeczywistości. Godzi się przy tym zaznaczyć, że ciężar dowodu w tym względzie obciążał podsądną.

W przedmiotowej sprawie nie występuje również tzw. dozwolona krytyka, ponieważ oskarżona nie wydawała recenzji, opinii czy oceny służbowej, do właściwego do jej rozpoznania organu. Jedynie dozwolona krytyka, a więc oparta na prawdziwych zarzutach mogła doprowadzić do uniewinnienia oskarżonej. Nie można zatem również i z tego względu wyłączyć bezprawności jej działania. Nadto podsądna nie wykazała staranności formułując opinie, gdyż przedstawiła je jedynie na podstawie weryfikacji książeczki zdrowia psa, bez jego zbadania. Z oczywistych względów żadne z zachowań A. W. nie może zostać także zakwalifikowane jako publiczne lub niepubliczne podnoszenie prawdziwego zarzutu dotyczącego postępowania osoby pełniącej funkcje publiczną.

Jak już wspomniano powyżej, formułowane przez podsądną opinie nie służyły także obronie społecznie uzasadnionego interesu, gdyż były po prostu nieprawdziwe. Rodzina oskarżycielki prywatnej podjęła leczenie psa na długo przed spotkaniem z oskarżoną. Już samo porównanie dat wizyt u lekarzy weterynarii z datą interwencji A. W. prowadzi do wniosku, że leczenie psa było wdrożone, a nadto kontynuowane już po pojawieniu się pierwszych wpisów podsądnej na portalu społecznościowym. Należy podkreślić, że wada wzroku zwierzęcia była wadą genetyczną i nieuleczalną. Z zeznań lek. wet. P. D. wynika, iż lekarstwa dla psa mógł przepisać inny lekarz. Relacja świadka w osobie lek. wet. E. J. potwierdza natomiast przepisanie przedmiotowych lekarstw. Z samego faktu braku konsultacji stanu zdrowia psa przez lekarza weterynarii nie należy jeszcze wyciągać wniosku o rzekomym okrucieństwie jego właścicieli. Prowadzone w tej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że pokrzywdzeni korzystali z pomocy dwóch lekarzy weterynarii i aplikowali zwierzęciu właściwe lekarstwa.

Odnosząc się do zarzutu rzekomej błędnej oceny zeznań E. J. wskazać należało, iż nie mógł on być uwzględniony. Nawet biorąc pod uwagę fakt pomyłki w zeznaniach wymienionej odnośnie daty rozpoczęcia opieki lekarskiej nad psem oskarżycielki posiłkowej, nie sposób zaprzeczyć, że zwierzę miało zapewnione profesjonalne leczenie jeszcze przed momentem ujawnienia się wady jego wzroku, tj. przed rokiem 2014. Ocena zeznań świadka B. W. zaprezentowana przez obronę nie jest w stanie zanegować tego faktu.

Zastosowanie przez Sąd Rejonowy instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego spotkało się z pełną akceptacją Sądu Okręgowego. Zgodnie z dyspozycją art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości,

a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżoną i jej wina nie były znaczne. Ponadto A. W. nigdy nie była karana za przestępstwo umyślne, a jej postawa i warunki osobiste pozwalają na wyprowadzenie pozytywnej prognozy kryminologicznej. Reasumując ten wątek rozważań wskazać należało, że reakcja Sądu Rejonowego na czyn oskarżonej była w pełni adekwatna i nie sposób przypisać jej miana rażąco niewspółmiernej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku w postaci zadośćuczynienia dla pokrzywdzonej oraz obowiązku przeproszenia pozwolą na usunięcie skutków czynu oskarżonej, lecz nie będą stanowiły dla niej nadmiernej uciążliwości. Dalsza weryfikacja zaskarżonego wyroku nie dała podstaw do jego korekty.

Na podstawie art. 622 k.p.k. oraz art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 3 k.p.k. Sąd Okręgowy kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym obciążył oskarżoną w ramach obowiązku zwrotu oskarżycielce prywatnej zryczałtowanej równowartości wydatków postępowania oraz zasądził od podsądnej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym [§ 11 ust. 2 pkt 4 w zw. z ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r., poz. 1800 ze zm.)]. Nadto wymierzono oskarżonej na podstawie art. 7 w zw. z art. 8 i art. 12 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) opłatę w kwocie 60 złotych za drugą instancję.

Agata Adamczewska Dariusz Kawula Małgorzata Susmaga